

CONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Przewrót kowieński

Ostatnie wypadki w Kownie przy-
jąc trzeba z żmłą krwią. Te zmiany,
które zaszły w związku z zamachem
i objęciem rządów przez p. Smetonę
oznaczają poprostu, że zmieniła się
orientacja polityki litewskiej. Polityka
ta była dotychczas filosowiecka, a o-
becnie stanie się filoniemiecka, Stosu-
nek do Polski w niczem się zapewne
nie zmieni, bo wszystkie rządy, jakie
dotychczas kierowały losami republiki
litewskiej odnosiły się do nas jednako-
wo. Kolejni włodarze ziemi kowień-
skiej bez względu na partijną przy-
naizność utęgali jakiejś zbiorowej his-
terji i uważali, że państewko ich znaj-
duje się z Polską w stanie wojennym;
prześladowali systematycznie mniej-
szość polską zamieszkałą na Kowień-
szczyźnie, której własność została roz-
grabiona, której potrzeby kulturalne
nigdy uwzględniane nie były. Char-
akterystycznym pod tym względem
jest stanowisko laudyników (ludow-
ców), najliczniejszego z stronnictw, na
którym opierał się obalony przez p.
Smetonę rząd p. Szezwiciusa. Na od-
bytym niedawno temu zjeździe owych
laudyników uchwalono między innymi
rezolucję, wzywającą do bezwzględne-
go tępienia polskiego szkolnictwa.
Traktat przyjaźni zawarty z Sowietami
był zresztą zupełnie jawnym zado-
kumentowaniem antypolskich tenden-
cji nieistniejącego już dzisiaj gabinetu
lewicowego. Ci, którzy doszli obecnie
do władzy, pozostaną zapewne wierni
tradycjom polityki prześladowania
mniejszości polskiej i fantastycznego
marszu na Wilno. Cała różnica pole-
gać będzie na tem, że szukać będzie się
pomocy nie w Moskwie, ale w Berlinie.
P. Smetona b. prezes stworzonej
przez Niemców „Taryby“ i były na-
zelnik państwa kowieńskiego, który
dokonał zamachu pod hasłem protestu
przeciwko zaprzędanu Litwy Mos-
kwie, zaprzęda zapewne swą ojczyznę
Berlinowi, dając tym sposobem róż-
nego rodzaju lewicowcom kowieńskim
do urządzania rewolucji czy zamachów,
pod hasłem protestu przeciwko za-
przedawaniu Kowna Niemcom.

Trudno oczywiście zorientować się
wz udział w chaosie panującym w Ko-
wnie i przewidzieć, czy rząd p. Sme-
tony się utrzyma wobec opozycji stron-
nicw lewicowych, ale i rozdźwięku, jak
nastąpi między nim, a chadekami,
których program społeczny stoi w pe-
wnej sprzeczności z umiarkowanymi po-
glądami b. prezesa „Taryby“. Wiado-
mości otrzymane z Kowna brzmią do-
syć sprzecznie. Donoszą one, że część
zarnizonów otkłoniła uznania nowego
rządu i że do wojsk wjernihych p.
Szezwiciusowi przyłączyli się także
komunistycznie nastroszeni robotnicy.
Trzeba wziąć pod uwagę, że Sowiety,
które miały pewne podstawy do uwa-
żania Litwy kowieńskiej za swój pla-
caczyn wypadkowy, dołożą wszelkich sta-
rań, aby przeszkodzić konsolidacji
stworzonego przez zamach wojskowy
stanu rzeczy. Posiadają one bezwzględ-
nie duże wpływy na Litwie kowień-
skiej i dysponują nawet niektórymi od-
działami wojskowymi, stoczonymi
przez agitację komunistyczną.

Tymczasem panuje w Moskwie silne
zenerowanie i zaniepokojenie. Jest
ono zupełnie uzasadnione, jeżeli się
wzięme pod uwagę, że cała robota dy-
plomatyczna p. Cziczczina, która do-
łążyła do rozbicia bloku państw bałtyck-
kich przez zawieranie z nimi oddziel-
nych traktatów natrafiła na zgoda nie
przewidziane przeszkody. Litwa ską-
powana niewykonalnymi zresztą przy-
rzeczeniami i frazesami wylamuje się o-
becnie z pod opieki sowieckiej i pre-
sędens, o który dyplomatom sowiec-
kim tak chodziło, już nie istnieje. Ozn-
acza to między innymi dotkliwą, że do-
jdzie do porozumienia z innymi państwami
bałtyckimi staje się coraz bardziej
problematiczne. Zamach stanu przy-

Pijcie najlepsze, najświeższe, najtańsze i najsmaczniejsze

Piwa Lemoniady

S-Ki Akc.

Browaru w Częstochowie
dawn. K. SZWEDE

naprodzone z l o t y m
medalem Ministerstwa
Przemysłu i Handlu.



0223
jęty został w Rydze dosyć życzliwie.
Łotwa wzdzi w nim bowiem możliwość
bliższego kontaktu Litwy z innymi pań-
stwami bałtyckimi, zaniepokojonymi
stusnie bolszewickimi sympatjami Lit-
wy kowieńskiej.

Stosunek Polski do zamachu powi-
nien być wyciekający. Trudno robić
sobie iluzję, aby sfery germanofilskie
i radykalnie nacjonalistyczne, które do-
szły w Kownie do władzy, poszły w

kierunku szukania z nami porozume-
nia. Należy raczej oczekiwać, że stosun-
ek ulegną dalszemu zaognieniu, że w
Kownie jeszcze głośniejsze rozbrzmiewać
będzie hasło o marszu na Wilno.
Tem niemniej jednak nie trzeba lek-
cewazyć faktu, że, o ile p. Smetona
zdoła zachować w swych rękach wła-
dę, to przeciwstawi się on tej bolsze-
wizacji, która na Litwie czyniła tak za-
trważające postępy. Dz. P.

Przewrót na Litwie utrwalił się

Ustąpienie Grinjusia — Smetona prezydentem
Kowno. — Radiostacja kowieńska o-
głosiła 14 min. 30 ogłosiła następujący
komunikat: Dnia 18 b.m. o godz. 23
prezydent Grinjus zrzekł się stanowis-
ka. Dnia 19 b.m. o godz. 14 m. 15
został zwolniony w Kownie sejm przy u-
dziale 44 posłów. Dotychczasowy mar-
szalek sejmiku Staugaitis zrzekł się prze-
wodnictwa. Marszałkiem sejmiku wybra-
ny został Stufiński. Następnie sejm
wybrał 33 głosami nowego prezydenta
rzeczypospolitej, którym został Antoni
Smetona.

Kowno. — W związku z rezygnacją
Grinjusia odbyło się w niedzielę nad-
zwyczajne zebranie sejmiku litewskiego.
Na ogólną ilość 85 posłów zjawili się

zaledwie 44-ch. Manifestacyjnie w po-
siedzeniu nie wzięło udziału 41 posłów
w tem 22 ludowców, 15 socjal-demokra-
ków, 4-ch polaków. Przyjęto do wia-
domości rezygnację prezydenta sejmiku.
Na porządku dziennym była sprawa
wyboru prezydenta republiki i przy-
denta sejmiku. O godz. 15 min. 30, 38 gło-
sami został wybrany prezydentem republiki
Smetona, na prezydenta sejmiku
wybrano b. prezydenta republiki Stul-
gińskiego.

Wilno. — Według informacji osta-
tnich otrzymanych telefonicznie ze źró-
deł ryskich sytuacja w Kowieńszczy-
nie jest przez rząd opanowana. Panuje
powszechny spokój.

Marsz na Kowno i Wilno

Projektują komuniści litewscy

Wilno. Według otrzymanych tutaj
wiadomości, w niektórych miejscow-
ściach pow. Szawelskiego grupują się
oddziały komunistów, na czele których
stanął pułkownik Zemaitsis.

Sztab komunistów mieści się ma-
w majątku barona Korfa. Do akcji
komunistów zgłosił podobno swój akces
były minister obalonego rządu Pożelto

i komisarz Angaretis, przybyły nieda-
wno z Rosji.

Komuniści wydali do ludności o-
dezwę, w której wzywają do wstępo-
wania do swoich oddziałów, celem
marszu na Kowno, gdyż po zdobyciu
Kowna zapewniona jest pomoc ze stro-
ny Rosji sowieckiej dla marszu na
Wilno. Tą drogą będzie można odzys-
kać dla Litwy Wilno.

Stosunki między Polską a Litwą.

Polska nie żywi żadnych agresywnych zamiarów
względem Litwy.

Warszawa. Część prasy niemiec-
kiej w dalszym ciągu rozpuscita ten-
dencyjne wiadomości, jakoby Polska
miała w stosunku do Litwy Kowień-
skiej agresywne zamiary w związku z
wybuchem tam rewolucji.

Ministerstwo spraw zagranicznych
wystosowało do naszych placówek za-
granicznych instrukcję, w której pole-
ca tymże placówkom kategoryczne de-
mentowanie wszelkich pogłosek na ten
temat niemieckiego pochodzenia.

Ryga. W dniu dzisiejszym litewski
sztab generalny ogłosił komunikat
stwierdzający, że w całym kraju spo-
kój. Równocześnie komunikat ten sto-
si, że wzdłuż granicy polsko-litewskiej
niezauważono po stronie polskiej za-

padych przygotowań, któreby pozwala-
ły oczekiwać wrogu w stosunku do
Litwy wystąpienia.

Zimne ognie na choinkę

Książeczki obrazkowe
dla dzieci na gwiazdkę
najtaniej nabywać można
w sklepie „Gońca“
II-ga Aleja 26.

Zamach litewski nie był niespodzianką

Ryga. — W tutejszych kołach pol-
tycznych mówi się coraz głośniejsz o tem,
że kowieński zamach stanu nie był
wcale niespodzianką. Wiedzieli o je-
go przygotowaniu wchodzący w skład
rządu poprzedniego Ludowcy. Im wła-
śnie przypisuje się poważną rolę w za-
machu. Ludowcy, zdaniem opinji rys-
kiej po wycofaniu się z koalicyi rządo-
wej narodowców Smetony, czuli się źle
w rządzie w obecności tylko socjal-
demokratów i to w rządzie, korzystają-
cym z poparcia mniejszości. Było to
niewygodne dla taktyki partynje; lu-
dowców. Jak twierdzą w Rydze zain-
scenizowany zamach stanu miał umo-
żliwić ludowcom ustąpienie z rządu z
honorem. Sfery polityczne kowieńskie
oczekują wobec gabinetu Waldemarsa
neutralności ludowców, a nawet prze-
widują ich udział w gabinetcie po pew-
nym czasie. W ten sposób koalicyja lu-
dowców i narodowców byłaby nadal
utrzymana, zaś miejsce socjalistów z
gabinetu Szezwiciusa zajęliby Kriksz-
czoni, t.j. chrześcijańska demokracja.

TELEGRAMY

Rozkaz do armji.

Ryga. Litewski minister wojny wy-
dał rozkaz do wojska litewskiego, w
którym wzywa armję do posłuszeństwa
i do gotowości na wszelki wypadek.
**Rząd lotewski zabezpie-
czył granicę.**

Ryga. Wobec tego, że litewska chře-
ścijańska demokracja, która przeprowa-
dziła zamach stanu, ma w swoim pro-
gramie wyrównanie granicy koło Jank-
szek na niekorzyść Łotwy, wobec czego
rząd lotewski przedsięwziął na granicy
zarządzenia ochronne.

20-minutowa strzelanina

Ryga. O godz. 10. wieczorem nadesz-
ła do Rygi wiadomość z Kowna, że za-
równo w mieście, jak i okolicach sły-
chać było około godz. 8 strzelanie ka-
rabina, która trwała około 20 minut.
**Nowe wybory do sejmiku li-
tewskiego po Wielkiejnocy**

Ryga. Nowy rząd litewski po zale-
galizowaniu przewrotu zamierza prze-
prowadzić wybory do nowego sejmiku
litewskiego po Wielkiejnocy 1927 r.
**Anglia o rewolucji
na Litwie.**

London. W politycznych kołach
angielskich uważają, że rewolucja wo-
jskowa na Litwie nie spowoduje powi-
kład międzynarodowych. Zamach stanu,
którym dokonano tam w sposób
bezkwasy uważają za sprawę czysto
wewnętrzna Litwy.
**Litwa wzmacnia posterun-
ki graniczne.**

Wilno. — Popłoch, jaki w pierwszej
chwili opanował litewską straż granic-
ną, przeminał. Litwini wzmocnili znacz-
nie swoje posterunki graniczne. Co 250
kroków widać trzech strażników. W pół
kilometrowej odległości od pierwszej li-
niji rozstawiona jest policja z karabinami
maszynowymi, pościągana z miast. —
Dalej nieco znajduje się trzecia linija.
Przebieg granicy jest najsurowiej wzbro-
nione. Ludność polska została oddana
pod ścisły nadzór szaulisów.

Strzelanina w okolicy Marjampola.

Wilno. — W okolicy Marjampola
przez całą wczorajszą noc trwała strze-
lanina. Ponadto skonstatowano w in-
nych punktach również wymianę strza-
łów.

Ludność pograniczna zeznaje, że
dzienniki atakują coraz silniej Polskę,
co bardzo ujemnie wpływa na nastroj
ludności litewskiej w stosunku do Po-
laków.
**Jedyny dziennik polski na
Litwie zawieszony.**

Warszawa. Aresztowania w Ko-
wnie trwają w dalszym ciągu, mimo
że nadchodzą wiadomości, jakoby roz-
poczęły się już zwalniania niektórych

aresztowanych. Aresztowania te mają charakter masowy.

Zamknięty został jedyny dziennik polski, wychodzący w Kownie „Echo Kowieńskie”. Kowno robi wrażenie obozu wojennego. Na ulicach znajdują się dużo wojska i pomocy technicznej. Obstawione są wojskiem główne budynki rządowe i kolejowe.

„Izwestia” wężą intryge polską.

Moskwa. „Izwestia” zamieściła w niedzielnym wydaniu obszerny artykuł, poświęcony stosunkom polsko-litewskim. Dziennik sowiecki komentuje obawy prasy polskiej, aby na Litwie nie doszło do wyroków przeciwko ludności polskiej. — „Izwestia” twierdzi, że wiadomości te urabiają tendencyjnie opinie publiczną dla celów polityki polskiej.

Związek republik sowieckich, jak piszą „Izwestia”, nie będzie mógł obojętnie przypatrywać się wypadkom gdyby w stosunku do Litwy kowieńskiej próbowano zastosować „metodę” gen. Żeligowskiego.

Po dymisji gabinetu. Marxa.

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął na posłuchaniu przewodniczącego frakcji ludowców dr. Scholtza, następnie socjalistę Müllera, centrowca von Gürrarda i niemieckiego narodowego hr. Westarpa. — Rozmowy dotyczyły przebiegu wczorajszego głosowania i miały charakter informacyjny. Z dobru poinformowanego źródła, biuro Wolffa potwierdza wiadomość o tem, że o desygnowaniu przez prezydenta przyszłego kanclerza w chwili obecnej mowy niema.

Niemcy widzą niebezpieczeństwo dla pokoju.

Berlin. „Acht Uhr Abendblatt”, omawiając sytuację na Litwie, podkreśla, że w niemieckich kołach politycznych, zamach stanu Smetony wywołał wielkie wrażenie, gdyż wytworzył obawę co do dalszego rozwoju sytuacji. Koła polityczne niemieckie uważają, że wypadki na Litwie stanowią groźbę dla pokoju na wschodzie Europy, ponieważ traktat sowiewko-litewski, który był gwarancją pokoju w Europie wschodniej, obecnie przez obalenie czynników, które ten traktat zawierał i wskutek dojścia do władzy czynników faszystowskich, może wytworzyć nastroje, sprzyjające zakończeniu spokoju.

Wrzenie w armii czerwonej.

Moskwa. — Niezadowolenie w armii czerwonej z komisarza ludowego spraw wojskowych — Worosziłowa trwa w dalszym ciągu. Wrzenie ujawniło się w drastycznych formach na specjalnej konferencji dowódców tych oddziałów armii, w których w ciągu ostatnich miesięcy nastąpiły ekscesy.

Na konferencji, w której wzięło udział przeszło 120 wojskowych, krytyko-



HENRYK ŻAK - POZNAŃ

wano postępowanie Worosziłowa, który wbrew swoim poprzednim zobowiązaniom przeprowadził dymisję kilkunastu tysięcy wojskowych, co Worosziłow tłumaczył wprowadzaniem reform organizacyjnych, wzorowanych zresztą na ustroju organizacyjnym armii w państwach burżuazyjnych. Worosziłow obiecywał wprawdzie na konferencji, że w przyszłości tak znaczne posunięcia organizacyjne nie będą robione bez uprzedniego zasięgnięcia opinii zainteresowanych dowódców okręgowych, mimo to konferencja pozostała po sobie wrażenie do minimum zwiększonego zaufania dowódców sowieckich do Worosziłowa.

Francja zaniepokojona przyszłym stosunkiem Słowian do Rosji

Paryż. „Matin”, omawiając aktywność dyplomacji sowieckiej, wyraża nadzieję, że wrażenie wywołane na Bałkanach podpisaniem traktatu włosko-albańskiego przemienie, albowiem, gdyby było inaczej, to ujrzelibyśmy odrodzenie się dawnej tendencji Słowian do oparcia się o Rosję, co było polityką normalną, gdy Rosja była wielkim mocarstwem, nie zaś kuźnią propagandy, którą jest dzisiaj. Francja i jej przyjaciele będą zmuszeni śledzić te symptomy z pewnym niepokojem.

Grożba upadku gabinetu francuskiego.

Paryż. Frakcja ministra Marin, który, jak wiadomo, ostro występował przeciwko polityce genewskiej

Brianda, rozpoczęła energiczną kampanię przeciwko Briandowi, żądając zwolnienia komisji zagranicznej parlamentu. Posiedzenie komisji zagranicznej odbędzie się na życzenie Marin i Milleranda i będzie pierwszym etapem wznowionej walki o Genewę. Różnica zdań pomiędzy Poincarem a Briandem, zatuszowana lekko przez wypadki ostatnich dni, wystąpi niewątpliwie znów na jaw, kiedy sprawa Genewy znajdzie się na plenum rady ministrów.

Koła polityczne troszczą się poważnie o los rządu jednoci narodowej, nie jest bowiem wykluczone ustąpienie Brianda. Z momentem zaś jego dymisji niepodobna byłoby, a przynajmniej niezmiernie trudno, ocalić gabinet od upadku.

Co wykazały tajne wybory na Węgrzech?

Budapeszt. Wyniki wyborów w okręgach, w których przeprowadzono tajne głosowanie, ukształtowały się niekorzystnie dla rządu. Opozycja uzyskała 25 mandatów, partje rządowe tylko 21 mandatów. Pozostaje to w rażącej sprzeczności z wynikami w okręgach o jawnym głosowaniu, gdzie rząd uzyskał 95 proc. głosów.

Wojna domowa w Chinach

Pekin. Według doniesień z zachodniej części prowincji Honan armijami Feng-Ju-Siangą posuwa się w dalszym ciągu naprzód i zajęła już kilka miast, lecz nie nawiązała jeszcze kontaktu z wojskami południowymi. Zwolennik

marszałka Wu-Pej-Fu jen. Szang-Szi-Kung cofnął się o 25 mil od Honan. Nacjonalistyczne oddziały północne posunęły się naprzód na wschód od Honan, lecz cofnęły się następnie na północ pod naporem kawalerii mandzurskiej.

Król rumuński zdrowszy.

Berlin. Z kół poselstwa rumuńskiego komunikują, że stan zdrowia króla Ferdynanda poprawia się znacznie. Lekarze jednak zalecili królowi udać się do Paryża, gdzie ma prof. Hartman dokonać ponownej operacji.

Za knowania z bolszewikami.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Kowno o aresztowaniu dyrektora departamentu politycznego M. S. Wewn. (nazwiska nie podano) który według doniesień dzienników litewskich ma stanąć przed sądem za knowania prowadzone z bolszewikami litewskimi i zagranicznymi.

Radek w opozycji.

Londyn. „Sunday Express” donosi z Moskwy, że Radek Sobelson, usunięty z międzynarodówki komunistycznej, przyłączył się do Trockiego i innych członków opozycji.

Zamach na dziennikarza bolszewickiego

Moskwa. Donoszą tu z Mińska, iż na redaktora bolszewickiego dziennika „Zwiedza” dokonano zamachu terrorystycznego. Redaktor „Zwiedzy” został

Cóż ją to mogło obchodzić co myśli Fanny lub Craven?

Ale do pewnego stopnia było to winą Garstina. Jego sąd o Arabianie owego wieczora, kiedy po raz pierwszy o nim rozmawiał utkwil jej w pamięci. I teraz mimowolnie szukała zdania innych, żeby je opinii Garstina przeciwstawić. Jakże to był dowód słabości z jej strony! A tak się zawsze pyszniła swoją samodzielnością. Ta nagła zmiana netykiology ją zdziwiła, ale i gniewała.

Jej stosunek z Cravenem był szczerogony. Po raptownym wyjeździe Lady Selingworth, Craven zaczął bardzo gorliwie poszukiwać towarzystwa panny Van Tuyn. Ale ona, pomna jak już naz dotkliwie zranil jej próżność miała się na ostrożności. Wiedziała, że naprawdę nie kocha się w niej, że głównie podobała go jej młodość i uroda i może byłaby nawet nie troszczyła się wcale o niego gdyby nie Arabian.

Instynktownie czuła, że ten dziwny człowiek wywierca na niej coraz bardziej niepokojący wpływ, że może go trzeba będzie kogoś, na kim mogłyby polegać i że tym kimś może się stać Craven. Co się tyczy Garstina ten był pochłonięty swoimi artystycznymi celami, żeby się troszczyć o wszystko inne. A w dodatku Garstin nie był zadolowany z dotychczasowych swych ustawań sportretowania Arabiana. Zrobił jeszcze dwa nowe szkice i odrzucił je z gniewem, potem na jakiś czas zaprzestał, wziął się do innej roboty i znów postąpił po niego. Arabian

znosił to wszystko z niewyczerpaną cierpliwością. Wiadomem było, że chodzilo mu o to by nie stracić obiecanej nagrody.

— Wyrwał facie! — rzekł o nim któregoś dnia Garstin po zniszczeniu jednego jeszcze szkicu — albo czatuje na pieniądze, jakże będzie mógł za portret przemienie zrobiony osiągnąć, albo leka się kofica.

— Dlaczego? zapytała panna Van Tuyn.

— To już ty wchodzisz w grę! — Moje obawia się, że rozstawszy się z moją pracownią, rozstanie się z tobą. Albo może oba powody razem um rząda: miłość pieniędzy i miłość kobiety. W każdym razie istny kłęcz.

— On tylko chce dostać obraz — rzekła panna Van Tuyn.

Ale powiedziała to tylko na beneficjusz Garstina. Czują dobrze, że Arabiana ma jakiś dalszy plan i że ten plan ma jej osobę na celu. I zadawała sobie pytanie, co będzie, gdy wreszcie Garstin skończy portret. Pragnęła tej chwili, a zarazem lekka się jej. Arabian był dla niej niezłą zagadką, rodzącym wędrownym kosmopolity. Wiedziała, że mówi kilkoma językami: z wszelką pewnością angielskim, francuskim, niemieckim i hiszpańskim. Znal się na ko mach oraz interesował się wycieczkami. Obchudził go również finanse. A przytem grał na fortepianie i śpiewał.

O tym jego talencie dowiedziała się przypadkowo. Pewnego dnia, po skończeniu przemian pozowaniu, gdy siedzieli w pracowni, rozmowa zeszła na muzykę i

panna Van Tuyn zapytała nagłe Arabiana czy lubi tę sztukę piękną? Odrzekł, że bardzo, że sam nawet gra trochę i śpiewa, ale że był zbyt leniwy, żeby się uczyć poważnie i ma niewykształcone ucho.

Na to Garstin powiedział mu dość szorstko, żeby siadł do fortepianu i pokazał um co umie. I Arabian ku zdziwieniu panny Van Tuyn zastosował się niewzruszenie do tego zyczenia, które brzmiało jak rozkaz.

Jego sposób grania zdradzał rzeczywistość samouka, ale jednocześnie świadczył o niepospolitej muzykalności i miał swoisty wdzięk; a gdy Arabian zaśpiewał kilka hiszpańskich piosenek, panna Van Tuyn była poprostu oczarowana. Ten miękki, ciagły tenor przemawiał dzwinnie do jej wewnętrznej istoty zwłaszcza w ostatniej piosence, która raczej zanucił niż zaśpiewał, trzymając papierosa w ustach. Nawet Garstin skinął głową z uznaniem a zawiązywał, że to brzmiało, jak gdyby palma śpiewała. Na co Arabian rzekł:

— Wychowałem się pośród palm. Ale gdzie te palmy rosły, nie określił bliżej. Tego samego dnia napomknął również, że trochę hiszpańskiej krwi płynie w jego żyłach.

— Właściwie nie należę do żadnego kraju — dodał szybko. — Jestem małcem całego świata.

— Nie obywatelam? — rzekła panna Van Tuyn.

— Nie; jestem wieczystym małym i takim pozostanę.

W JESIENI ŻYCIA

PRZEKŁAD z ANGIELSKIEGO HAJOTY.

Po odejściu Arabiana panna Van Tuyn zapytała niedbale:

— Fanny, najmilsza! Co o nim myślisz?

Fanny najmilsza! Ta pieszczotliwa na zwa była tak niezwykła w ustach Bery, że stara panna uczuła jakgdyby ziemia zatrzęsła się pod jej stopami i w tej samej chwili przypomniała sobie co Braybrooke mówił o możliwości rychłej zmiany w życiu jej pupilki, a co za tem idzie i w jej własnem. Węc może to był — ten. Pommo to odrzekła:

— Myśle, że pan Arabian jest poprostu zachwycający. A jaki piękny.

— Tak, jest bardzo przystojny. Podobał ci się?

— Alboż może się komu nie podobać. Któż to jest?

— Przyjaciół Dicka Garstina, malarza.

— Nadzwyczaj pocągający typ. Musi mieć bardzo dobre serce. Jest w nim coś tak pełnego niemat dziecięcej prostoty.

— Węc nie dostrzegłaś w nim nic... nic odstręczającego?

Zaniechała myśl poznamienia Cravena z Arabianem. Coś ją od tego odpychało; coś jej mówiło, że Craven nie będzie w danym wypadku bezstronnym sędzią. I tu zdziwiła się. Czyżby zatracala swą niezależność umysłową?

Teatr „ODEON”

Program do czwartku 23 grudnia.

Ceny miejsc, łącznie z podatkiem miejscowym i podatkiem na świadczenie dla żołnierza, Krzesło Zł. 1.50, Łoża Zł. 2 i Zł. 2.50.

Wejście dla młodzieży — dozwolone.

Początek ostat. seansu o g. 9 w.

TYLKO 2 DNI! NA EKRANIE TYLKO 2 DNI!
2-ga i ostatnia serja słynnego filmu

KURJER CARSKI

Monumentalny dramat w 10-ciu wielkich aktach

pozostaje w Częstochowie nieodwołalnie tylko do czwartku 23 grudnia (włącznie).

W PIĄTEK PRZEDSTAWIENIE NIE BĘDZIE!

W sobotę 25 grudnia nadzwyczajny program świąteczny!!!

NA SCENIE:
Występy nowozangażowanych artystów

ROMAN SZREMSKI

humorysta — konferencier.

DUET LISSOWSKICH

wirtuozzi na białajkach.

ZOFJA LIRYCZ, tancerka.

oraz na żądanie Publiczn. prolongować jeszcze na kilka występów

„TRIO KANIEWSKY”

w swoich charakterystycznych tańcach rosyjskich.

Teatr „Nowości”
1-za Aleja 12.
Od niedzieli 19-go czwartku 23 grudnia 1962 r. włącznie

NA EKRANIE: Otwarcie sezonu zimowego Jednym z naszych szlagierów, a mianowicie filmem w którym grają dwie potęgi ekranu. Największa tragiczka **Norma Talmadge** i uroczy bohater **Ronald Colman** w potężnym dramacie pod tytułem **W obrazie tym artyści ci wypowiadają swe ostatnie słowo art.**

KIKI

Na scenie Zrzeszenia art. operetki warsz. pod art. kierun. S. Wolfkiewicza, odegra 1-act w 1-ym akcie pod tytułem **ASENORACJA WIERNOSCI**

Floch baron T. Falesowski
Lornasnach baronowa H. Hładawska
Boulin elektrotechnik A. Tartakowicz

OSOBY: Julia służąca J. Orliczówna, C. Rawiczówna

Uwaga: Wobec nadzwyczaj kosztownej dzierżawy za film, ceny podwyższone tylko do kwoty 20 gr.

Kino Teatr „Nowy”
Od piątku 20 do czwartku 19 b.m.
Ceny miejsc: Krzesło 1 zł. 30 groszy
Łoża Na I seans krzesło tylko 1 zł.
Ostatni seans o godz. 9 wiecz.

Na Ekraniu: Nowy, nierównany, niewidziany dotąd **Tom Mix**, w salonowo-sensacyjnym filmie, pod t. **BIAŁY JUNAK** Ulubieniec publiczn. **Tom Mix**, ze swoim cudzo-koniem **Tony**. Obraz ten przedstawia chwyciwo fermerów w Nowym Orleanie! Nadzwyczajne przygody i amerykańskie „Tricky” zachwycają i trzymają widza w ciągłym napięciu. Olbrzymia katastrofa powodzi! **20** Dla młodzieży dozwolone!

NA SCENIE: Występy Artystów Śc. Warsz. walczyki **Część I.**
7-mo. **NIE KRĄDZI!** krotkie spieć w 1 akcie **Osoby:** Mag z. Otrębski
Zona p. Czarłowska, Don Zula p. Winiol. **Część II** Czarłowska wy-
stąpiła z zespołem pod tytułem „cisniata” **Stok** Publiczność otrzyma na gwiazki
słodczyce i bałajki. **I. Darłowska** a) Dziewczynka od paluszki b) Leke a
E. Czarnaśki wykona wesele ślubne. **Złudzenia** Apełone i 3 innych
dźwięków. — **Bolawas Winiol**, recytator. Utwory własne i pożyczone

ZAMÓWIENIA

na wykwalifikowane przyrządzone

Ryby, Majonezy

i t. p.

na zbliżające się święta
przyjmuje znana

Restauracja „Paryska”

II-ga Aleja Nr. 19.

Zamówienia wykonywane są szybko i po cenach przystępnych. Polecając powyższe uwadze Sz. Klienci, pozostają z poważaniem

J. Grabowski.

6 na tyfus brzuszy, 1—czerwonkę, 5—
płonicę (szkarlatynę), 1—błonicę i 2 na
róże.

W tygodniu ubiegłym zmarło w naszym mieście 24 chrześcijan, 3 żydów, łącznie 27 osób.

— **Kurs walut.** W dniu 20 b.m. oddział Częstochowski Banku Polowego słać: dolar—8 zł. 95 gr., frank francuski—35 zł. 90 gr. za 100, frank szwajcarski—173 zł. 58 gr. za 100.

— **Napad i rabunek w lesie.** W ub. poniedziałek o godz. 9. e i pół rano przechodzący przez las kłobucki Moszek Geldbard, zam. w Kłobucku, został napadnięty przez nieznaną osobnika, który pod groźbą noża zrabował mu 70 zł. i zbiegł. — Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Zamach samobójczy.
Nekany choroba mężczyzna poderznął sobie gardło.
W ub. poniedziałek o godz. 2-ej i pół po kule w mieszkaniu własnym przy ul. Kofe nr. 11 poderznął sobie gardło nożem 59 letni Adam Klatko. Desperata przewieziono do szpitala Panny Marii. Stan jego jest groźny. — Przyczyną okropnego czynu były nieporozumienia rodzinne, a głównie przewlekła choroba żołądka.

— **Napaść i poranienie.** — Przechodzący ulicą Maciej Nowakowski (Raków, Kościelna 17) został napadnięty przez niejakiego Gwiazdę Bronisława (Tartakowa 2), który na le porachunków osobistych wszczął zwadę z Nowakowskim i zadał mu pięć ran nożem w plecy i lewą rękę. — Nowakowskiego umieszczono w szpitalu w Rakowie, Gwiazdę zaś aresztowała policja.

— **Pijany awanturnik.** Spisaną został protokół aż potrójny na niejakiego Lisowskiego Józefa (Rynek Wileński 10) za opilstwo, zakłócenie spokoju i obrazę policjanta brukowymi wyrazami.

TELEGRAM!

Wykwintne torty JUŻ SA

Kościuszki 19-a.

Fabryka Ciukrów i Czekolady

Władysław Weber

OFIARY.

Ludmira Fiszerowa na święta dla żołnierza 15 Zł., dla bezrobotnych 15 zł., dla bezrob. umysł. prac. 15 zł., dla paralityków 15 zł., dla Zakładu bezdomnych dzieci 10 zł., dla dzieci pod opieką Arcybractwa Różańca św. 5 zł.

Na bezdomne dzieci
Pekłowie 10 zł.
Na paralityków
Pekłowie Zł. 10.

Na biedne dzieci
„Przy Arcybractwie Różańca św. na Jasnej Górze Wilkowszczyzna Zł. 10.

Dla biednej dziewczyny, przy ul. Piotrowskiej. Z inicjatywy prezesa Z. Z. M. p. Marszałka Jana, złożono przez pp. maszynistów pomocników parowozowni Częstochowa 160 złotych, a nie majstrów i pomocników jak było mylnie wydrukowane w dn. 19/XII

Panie!!!

karnawał się zbliża
Czeka Was wszędzie zabawy moc.
Lecz by zachwycić każdego z panów,
Błyszczyć pięknością przez dzień i noc.
„Treba” „LACTOLIN” używać, a wtedy
Każda z pań pięknością będzie inć.
Już ze zła cęra nie będzie inć.
Łatwo na balu królówą być.
Najlepszym wypróbowanym kosme-
tykiem przeciwko piegom, wagrom, opa-
leniznie, czerwoności chropowatości cery

BYŁ, JEST I BĘDZIE

Crem „Lactolin”

Żądać wszędzie skład główny

FR. KLIMKIEWICZ
Częstochowa, Kościuszki 58-60

Tamże wielki wybór perfum, mydeł, kosmetyków krajowych i zagranicznych

Janko Muzykant ujawnił się nowym okres jego talentu w słynnych powieściach historycznych (Trylogia), a dalej — społecznych („Bez dogmatu”, „Rodzina Połanieckich”). Następnie przeszedł do skonkretyzowania idei chrześcijańskiej w światowej sławy powieści „Quo vadis?”, oraz w stylu ojczystym — „Krzyżacy”.

Wreszcie wystąpił Sienkiewicz z takiego rodzaju utworem, jakiego bodaj nie posiada żaden naród: Oto, napisał „W pustym i puszcy”, opowieść dla młodzieży, wprowadzając na scenę, jako bohatera 14-letniego chłopca, który znalazłszy się na drugiej półkuli świata w środowisku obcego społeczeństwa, nie zatracił cech charakteru Polaka.

Wgłóte Sienkiewicz w ciągu swej pisarskiej działalności starał się wpoić w czytelnika przekonanie, że Polak wszędzie, w najkrytyczniejszym nawet położeniu potrafi zachować swą wiarę i narodowość, a więc i podnieść się o własnych siłach z najcięższego upadku.

Głoszone przez Wielkiego Pisarza hała pracy i odrodzenia, wytrwałości i zgody, obok nieprzeniewierzenia się do gmatu Wiary i Ojczyzny, nie stracił nic na swej wartości i siłę a więc, Henryk Sienkiewicz pozostaje i nadal nauczycielem i wodzem duchowym narodu.

Prelekcja prof. St. Dąbrowskiego urozmaicona została dwukrotnie odczytaniem dwóch epizodów z powieści „Po top” i „Quo vadis?” przez młodzież szkolną. W pierwszym razie — przez uczennice 5-go kursu Sem. Naucz. p-nę Julię Merikównę, a w drugim — przez ucznia 6-jej klasy gimn. p. Marciniowskiego, który długie ustępy z „Quo vadis” wygłosił z pamięci z godną pochwały swadą i umiejętnością.

Akademia zakończona została artystycznie wykonanym utworem na skrzypcach przez p. Bursikę, oraz odśpiewaniem przez grono uczennice Sem. Naucz. kantaty skomponowanej przez dyrygenta p. Makoszę.

L. Starzyński.

— **Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 13 do 19 b. m. miejski Urząd zdrowia skonstatował 15 wypadków zabił na choroby zakaźne, w czem

Najlepszy
Zadanie w aptekach i składach aptecznych i aptekach przy szpitalach

DZIDZI
KOSMETYKIEN

PUDER-DZIDZI utrzymujący cięć dźwięki w zdrowiu i czystości. pud. 60 groszy

Nowoczesny Salon Fryzjerski

Nowicki i Kurek

ul. Kościuski Nr. 13, róg Alei.

Wykonują wszelkie prace, wychodzące w zakres fryzjerski, wadki ostatnich wymagań mody.

Najbardziej bóle głowy usuwał 060

ROWALSKINA
LAMEK CIEPLOTY
„APKOVALESI”

RADJO. ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE. RADJO.

NATAWIS

w Warszawie, Łodzi i Krakowie zatrudniają blisko 100 ludzi.

Największy wybór aparatów i części dla radio. Aparaty 2-8 lampkowe montujemy na prowincji własnym personelem z pełną gwarancją.

KRAKÓW, ULICA STAROWISŁNA NR. 17. TEL. 4590.

NAJOPORZUCYWSZY
BÓL GŁOWY
USUWAJĄC
DROGIMALNE PROSTKI
z KOGUTKIEM

LEKARZ-DENTYSTA 1413

MICHAŁ GREJNIEC

1-za Aleja Nr. 10. Telefon Nr. 2-50.

Przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.

Choroby zębów i jamy ustnej.
ZĘBY SZTUCZNE.

Lekarz - Dentysta

DOROTA LEJZEROWICZÓWNA

II-ga ALEJA Nr. 39.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 7 wiecz. 1336

Swalczarki, derżki, szła, (czarna), „Kegus” są siosa wana przy cho robach zęda, ka, szła, ob strażki i kamie i 60-clezych „Sawaj carski” „Sawaj carski” „Sawaj carski”

DBAJCIE O SWOJE!

Wystąpił najmniej 2 pud po otrzymaniu Zł. 4. 30 str. (z przysłać)

MAGAZYN OBUWIA

Firmy ANTONI BRYCHT

przy ul. Kościuski Nr 13.

Zawiadamia Szanowną Klientelę, że nadszedł świąteczny transport obuwia warszawskiego. Posiada na składzie duży wybór obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego własnego wyrobu:

CENY PRZYSTĘPNE.

Cukiernia i Fabryka „VERSAL”

W CZĘSTOCHOWIE, II ALEJA 28, tel. 72

poleca najładniejsze święta: Torty, Babki, Struclę makowe, maślane, migdałowe, orzechowe i inne oraz pierniki własnego wyrobu w najlepszym gatunku po 4 zł. za kilo

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Sprzedam
Kuchnie przenośną, Ma Jolika 4 Wadomość Spa dek 4 Bednarek.

Zgubiono
książkę Kasy Chorych na imię Janiny Wiśniowej. 4277

Książki
używane poleściowe sprzedam Tartakowa 3 4276

Zgubiono
kartę rejestracyjną wyd przez P.K.U. Częstochowa na imię Józefa Stankowskiego. 1440

Zgubiono
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Wacława Szuczki. 1443

Zamienię
3 pokoje z kuchnią z wygodami w środku miesiąca w 1 pokoj z kuchnią Oferty do Gołca sub AB. 1438

Zgubiono
książeczkę wojskową i pasport wyd. na imię Jana Gidek. 1437

Zgubiono
książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Franciszka Węcrowskiego. 1444

Unieważniam
2 wekale na st. 490 z podpisem Jana i Marjanny Błaszczyk, na siececie Antoniego Błaszczyka. 4284